

Joanna Binensztok kl. 6B

Szkoła Podstawowa nr 10 w Toruniu

Muzyka z kulturą

Projekt pt. "Póki Polska żyje w nas" został zorganizowany przez Toruńską Orkiestrę Symfoniczną, aby pokazać zarówno muzykę wykonywaną przez zespół symfoniczny, jak i piosenki rockowe w literackim stylu. Grupa Haydamaky pokazała nam, jak ze znanych wierszy, książek można stworzyć piękne i bardzo emocjonujące utwory. Na koncercie melodia klasyczna została połączona z polską literaturą i zaprezentowana w rockowym stylu, który znakomicie odzwierciedlał emocje dotyczące sytuacji mającej miejsce w Ukrainie.

W CKK Jordanki w Toruniu 20 maja w sali koncertowej odbył się koncert Toruńskiej Orkiestry Symfonicznej z Robertem Więckiewiczem, oraz Andrzejem Stasiukiem w roli recytatorów, zaś główną część programu stanowił występ rockowo-folkowego zespołu Haydamaky z Ukrainy. Członkowie zespołu pokazali słuchaczom jak polską literaturę można zamienić w coś tak imponującego i zrobić to z tak wielkim oddaniem. Podczas ich występu można było usłyszeć ponadczasowe utwory Adama Mickiewicza m. in. *Sonety Krymskie*, *Reduta Ordona*, *Dziady* oraz *Stepy Akermańskie*. Sala koncertowa była ogromna, zatem wymagane było zarówno dobre nagłośnienie, jak i oświetlenie. Oświetlenie pojawiało się w ukraińskich i w polskich barwach, pokazując naszą więź z krajem objętym wojną. Za najciekawszy element koncertu uważam występ ukraińskiego zespołu - Haydamaky. Muzyka była emocjonująca, wokalista i recytatorzy połączyli dwa języki (ukraiński oraz polski), a każda piosenka łączyła mocny, prawdziwy rock z klasyczną symfonią. Uwagę zgromadzonych melomanów przykuwał także ruch na scenie, na przykład w piosence "Stepy Akermańskie" artyści rytmicznie tupali bądź skakali. Ponadto podczas wykonywania utworu "Reduta Ordona" Andrzej Stasiuk

wyciągnął flagę Ukrainy i spacerował z nią po scenie, unosząc ją nad głową, co miało podkreślić solidarność Polaków z krajem zaatakowanym przez wroga. Między utworami członkowie zespołu opowiadali żarty i śmieszne sytuacje z życia prywatnego, poza tym podejmowali temat wojny toczącej się w ich kraju. Za nimi można było ujrzeć pięknie grającą Toruńską Orkiestrę Symfoniczną, którą kierował dyrygent Andrzej Borzym.

Orkiestra razem z zespołem rockowym poradziła sobie bardzo dobrze, a koncert naprawdę był świetny, interesujący i ponadczasowy, myślę że wszyscy zgromadzeni melomani byli zachwyceni, a oryginalne aranżacje zaprezentowanych piosenek spodobałyby się nawet tym, którzy nigdy nie mieli styczności z takim typem muzyki.